

KONSULAT UKRAIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ W GDAŃSKU (1918–1921)*

IGOR HAŁAGIDA
<https://orcid.org/0000-0003-4203-5466>

Uniwersytet Gdański

Streszczenie: W tekście ukazano losy placówki dyplomatycznej Ukraińskiej Republiki Ludowej, działającej w Gdańsku na początku XX w. Niedługa historia ukraińskiego konsulatu oraz sama postać tajemniczego konsula nie doczekały się jeszcze bardziej wnikliwego zainteresowania ze strony historyków, lecz już dzisiaj można stwierdzić, że nie był to mało znaczący epizod. Konsulat URL nie tylko współtworzył – jak się wydaje – polsko-niemiecko-ukraińskie relacje dyplomatyczne, ale też był elementem prowadzonych działań wywiadowczych.

Słowa kluczowe: Gdańsk, Kłym Pawluk, Ukraińska Republika Ludowa, dyplomacja

The consulate of the Ukrainian People's Republic in Gdańsk (1918–1921)

Abstract: The text presents the history of the diplomatic mission of the Ukrainian People's Republic operating in Gdańsk in the early 20th Century. The short history of the consulate and its mysterious consul had not yet attracted profound interest of historians, but even now one can note that this was not an inconsequential episode. The consulate of the UPR appears to have been not just part of the diplomatic relation between Poland, Germany, and Ukraine, but also an element of intelligence operations.

Keywords: Gdańsk, Kłym Pawluk, Ukrainian People's Republic, diplomacy

* Tekst jest przeredagowaną i uzupełnioną o nowe informacje wersją artykułu, który ukazał się ponad dwadzieścia lat temu w materiałach pokonferencyjnych: I. Hałagida, *Konsulat Ukraińskiej Republiki Ludowej przy Elisabethwall 9 (przyczynek do dziejów Wolnego Miasta Gdańska)*, [w:] *Polska – Ukraina. Ludzie pojednania. Ukraińcy na Pomorzu w XX wieku*, red. T. Stegner, Gdańsk 2002, s. 117–122.

Losy konsulatu Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) w Wolnym Mieście Gdańsku nie znalazły się dotychczas w orbicie szczególnego zainteresowania historyków. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest to, że spora część gdańskich archiwaliów zaginęła w czasie wojny. Na podstawie zachowanych materiałów różnej proveniencji oraz szczątkowych informacji rozproszonych w literaturze przedmiotu¹ można dziś jednak przynajmniej naszkicować krótkie (aczkolwiek burzliwe) losy ukraińskiej placówki dyplomatycznej, która istniała w grodzie nad Motławą ponad sto lat temu.

Pierwsze pomysły utworzenia ukraińskiego przedstawicielstwa w Gdańsku pojawiły jeszcze w okresie rządów hetmana Pawła Skoropadskiego. I tak 1 września 1918 r. wydano dekret kasujący wcześniej utworzone konsulaty i wprowadzający w ich miejsce konsulaty generalne oraz konsulaty państwa ukraińskiego. Placówki tej drugiej, niższej rangi, powstać miały m.in. w Genewie, Kopenhadze, Lwowie, Monachium, Sztokholmie, Wilnie i właśnie w Gdańsku². Jednak klęska państw centralnych, wspierających ukraińskiego hetmana, doprowadziła w grudniu tego roku do jego obalenia i przejęcia władzy przez Dyrektoriat z Symonem Petlurą na czele. Kilkumiesięczny zaledwie okres, jaki minął od wydania wrześniowego dekretu, spowodował, że nie wszystkie wymienione w nim placówki zostały obsadzone. Tak też było w przypadku Gdańska.

Po raz drugi koncepcja powołania ukraińskiego przedstawicielstwa w grodzie nad Motławą pojawiła się prawdopodobnie późnym latem 1920 r., tj. po podpisaniu polsko-ukraińskiego porozumienia i wspólnej kampanii kijowskiej. Umożliwiło to uznanie przez Wolne Miasto Gdańsk niepodległości URL, co nastąpiło 16 września 1920 r.³ Wprawdzie dyrektor departamentu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych URL Mychajło Szkilniak w piśmie powstałym następnego dnia – 17 września – i wysłanym do szefa ukraińskiego MSZ Kostii Macijewycza wyrażał pewne wątpliwości („Statut Wolnego Miasta, które utworzono w czasie paryskich rokowań [...] nie jest jeszcze znany ministerstwu i dlatego dotychczas nie jest wyjaśniona kwestia sporna między Gdańskiem a Polską kto – Polska czy rząd Gdańska – władny jest do udzielenia akredytacji konsulom w Gdańsku. Dopóki sprawa ta nie będzie w pełni jasna, wysyłanie konsula do Gdańska wydaje się niewskazane, gdyż może nosić charakter wtrącania się w polsko-gdański spór”)⁴, to jednak najwyraźniej zostały one rozwiane. Dwa miesiące

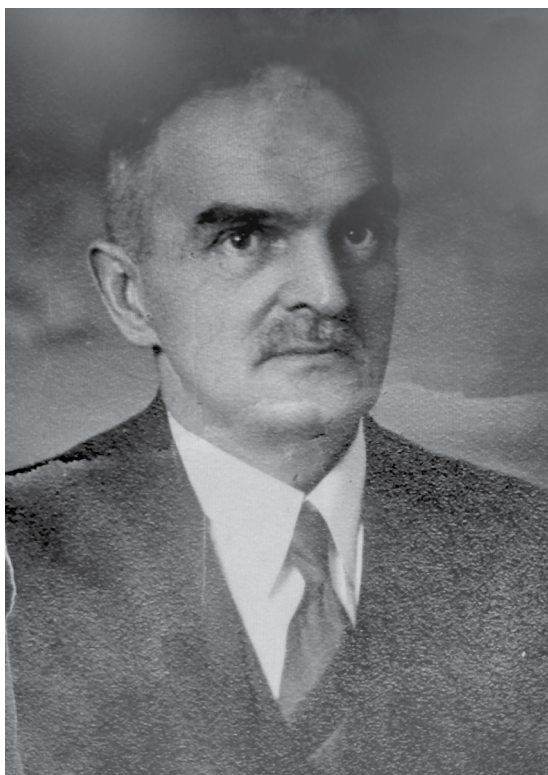
1 Mam na myśli m.in. ustalenia Iryny Matiasz, która dogłębnie przeanalizowała materiały, obecnie dostępne dla historyków w archiwach ukraińskich, przede wszystkim w Kijowie (zob. np. I. Matiasz, *Ukraińska konsulska służba 1917–1923 rr. jak derżawnyj instytut: stanowłennia, funkcionuwaniia, personaliji*, Kyjiw 2016) oraz Wojciecha Skóry, który przebadał zachowane dokumenty wywiadu II Rzeczypospolitej (zob. np. W. Skóra, *Działalność gdańskiej ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego w latach 1920–1930*, Poznań 2011).

2 I. Matiasz, *op. cit.*, s. 219.

3 W. Trembićkyj, *Ukraińska konsulska służba 1918–1924 rukiw*, [w:] *Symon Petlura. Statti, zamitky, materiały. Zbirnyk studijno-naukowej konferencji*, red. W. Kosyk, Mjunchen – Paryż 1980, s. 196.

4 Centralny Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlinnia w Kyjewi (dalej cyt.: CDAWOWU), fond 2480: Konsulstwo Ukrajinskoji Narodnoji Respubliki w Hdańsku, opys 1, sprawa 2, k. 24.

później, 16 listopada 1920 r. w Gdańsku formalnie utworzono konsulat Ukraińskiej Republiki Ludowej. Był to swego rodzaju ewenement, ponieważ przebywające na terenie Polski władze URL dysponowały bardzo ograniczonymi środkami finansowanymi i jesienią 1920 r. podejmowały raczej decyzje zmierzające do ograniczenia wydatków na utrzymanie placówek dyplomatycznych, a nawet zawieszały ich działalność (np. ukraińskie przedstawicielstwa w Danii, Grecji, Bułgarii, USA). Konsulem mianowany został pułkownik Kłym Pawluk.



1. Kłym Pawluk, konsul Ukraińskiej Republiki Ludowej w Gdańsku

Z zasobu Archiwum IPN

Osoba nowo mianowanego konsula budzi sporo niejasności. Wiadomo o nim, że w 1917 r. mieszkał w Kijowie i prawdopodobnie należał do niezbyt licznej i nieodgrywającej dużej roli w życiu politycznym nad Dnieprem Ukraińskiej Partii Socjalistów-Niepodległościowców. Później był urzędnikiem sekretariatu do spraw rolnych Ukraińskiej Centralnej Rady, a następnie jednym z dowódców „Wolnego Kozactwa” w regionie kijowskim. Wiosną 1919 r. w bliżej nieznanych okolicznościach znalazł się w Polsce. Kilka miesięcy później, prawdopodobnie z polecenia Józefa Piłsudskiego, został emisariuszem (wspólnie z kpt. Janem Mazurkiewiczem „Zagłobą”), który przywiózł do Kamieńca Podolskiego Symeonowi Petlurze informację, że Piłsudski godzi się na sojusz wojskowy i oferuje militarne wsparcie przeciwko „białym” Rosjanom (Antonowi Denikinowi)⁵. To po jego wizycie rząd URL zdecydował się na wysłanie w sierpniu tego roku do Warszawy misji dyplomatycznej i rozpoczęcie rokowań.

Pawluk znalazł się wśród uczestników tej wyprawy (ponoć w wyniku natarczywych nalegań ówczesnego wicepremiera Andrija Liwickiego, który niedługo potem został szefem ukraińskiej misji dyplomatycznej w Polsce). Być może jest to wytłumaczenie późniejszego odznaczenia go Złotym Krzyżem Symeona Petlury „Za udział w zbrojnej walce o niepodległość Ukrainy”⁶.

5 J.J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2000, s. 113–114. Por. I. Nahajewskij, *Istorijska Ukrajinščyna dwadciatoho stolittia*, Romae 1989, s. 309.

6 J. Tynczenko, *Oficerśkyj korpus armiji Ukrajinščoji Narodnoji Respubliki (1917–1921)*, kn. 2, Kyjiw 2011, s. 321.

W powyższym kontekście niezwykle intrygująca jest informacja, jaką na łamach swych wspomnień zawarł Izaak Mazepa (swego czasu minister spraw wewnętrznych rządu URL). Otóż jego zdaniem po przybyciu do Kamieńca Pawluk w rozmowie z premierem Borysem Matrosem miał oświadczyć, że jest Polakiem, naprawdę nazywa się Zakrzewski, zaś Kłym Pawluk to jedynie fałszywe nazwisko, którym posługiwał się w czasie rewolucji w Kijowie⁷. Trudno powiedzieć, czy była to prawda. Jeżeli tak, to może w rzeczywistości Pawluk/Zakrzewski był faktycznie członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) wykonującym misje wywiadowczo-dyplomatyczne na Ukrainie? Takiej możliwości nie wykluczał Jan Jacek Bruski, który zastanawiał się także, czy późniejszy konsul w Gdańsku był „od początku polskim agentem, «wtyczką» POW, a jego zadanie stanowiła penetracja oficjalnych kręgów ukraińskich i inspirowanie ich w korzystnym dla Polski kierunku”⁸. Przypuszczenia krakowskiego badacza potwierdził ostatnio Wojciech Skóra, który ustalił, że pojawienie się Kłyma Pawluka w Gdańsku wspierane było przez Biuro Wywiadowcze Oddziału II, a oprócz pełnienia funkcji dyplomatycznych do zadań konsula należało też obserwowanie środowisk ukraińskich w Gdańsku i dyskretne ich inspirowanie zgodnie z polskim interesem. „Jego przyjazd zapowiedział w grudniu 1920 roku mjr [Kazimierz] Kierzkowski – precyzował słupski historyk. – Prosił on [Karola] Dubicza o okazanie konsulowi wszelkiej pomocy «w jego czynnościach w Gdańsku». Dodał też, że «Pawluk to nasz człowiek»”⁹.

W Gdańsku nowo mianowany konsul pojawił się nie później niż 4 grudnia 1920 r., gdyż tego właśnie dnia przedstawił komisarzowi generalnemu RP w Wolnym Mieście Gdańsku Maciejowi Biesiadeckiemu listy komisyjne. Tego samego dnia złożył on też wizyty swym kolegom po fachu, tj. konsulom niemieckiemu i polskiemu. Wiadomo także, że 9 grudnia miał zaplanowaną audiencję u przedstawiciela Szwajcarii. Rezultaty tych wizyt były – zdaniem Iryny Matiasz – całkiem pozytywne. Polski komisarz miał zapewnić Pawluka, że wkrótce zostanie wydane *exequatur* (zgoda na wykonywanie przez określoną osobę funkcji konsula), a sam pułkownik miał sprawić na polskim dyplomacie „jak najlepsze wrażenie”¹⁰.

Przypuszczać można, że w pierwszym okresie działalności konsulat URL nie miał swej stałej siedziby. Jednak, jak wskazują zachowane dokumenty Senatu Wolnego Miasta Gdańska, na przełomie 1920–1921 r. biuro ukraińskiego dyplomaty mieściło się w budynku przy obecnej ulicy Wały Jagiellońskie 36 (wówczas Elisabethwall 9)¹¹. Takie umiejscowienie konsulatu ukraińskiego potwierdzają też gdańskie księgi adresowe (*Adressbuch für Danzig und Vororte*)

7 I. Mazepa, *Ukrajina w ohni j burii rewolucji 1917–1921*, t. 2: *Kamjanecka doba – Zymowyj pochid*, wyd. 2, Mjunchen 1951, s. 61.

8 J.J. Bruski, *op. cit.*, s. 114.

9 W. Skóra, *op. cit.*, s. 231.

10 I. Matiasz, *op. cit.*, s. 226.

11 Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt.: APC), Senat Wolnego Miasta Gdańska, 260/830, Wykaz przedstawicielstw konsularnych w Gdańsku, b.d., k. 53.

z początku lat dwudziestych XX w. Zbieranie danych do takiej publikacji na dany rok kończono z reguły najpóźniej do końca lata roku poprzedniego. I tym – jak się wydaje – tłumaczyć należy brak informacji o ukraińskiej placówce dyplomatycznej w „Adressbuchu” z 1921 r.¹² W publikacji z roku następnego podano już jednak, że pod adresem Elisabethwall 9 funkcjonował oprócz konsulatu USA i różnego rodzaju przedsiębiorstw również i „Ukrainisches Konsulat”, którym kierował pułkownik Pawluk (w księdze podano błędnie nazwisko Pahlow)¹³.

Niewiele niestety wiemy o działalności konsulatu URL w Gdańsku. Przypuszczać jedynie można, że analogicznie jak w innych tego typu placówkach, ukraińskie przedstawicielstwo dyplomatyczne korzystało z wszelkich praw należnych reprezentantowi suwerennego państwa. Do podstawowych zaś zadań konsula należała opieka nad obywatelami Ukrainy i udzielanie im wszelkiej pomocy (finansowej, prawnej itp.). Chodziło tu głównie o emigrantów z opanowanej przez bolszewików Ukrainy, którzy bądź osiedlali się na terytorium Wolnego Miasta Gdańska, bądź – częściej – udawali się na emigrację do Europy Zachodniej czy Ameryki. Prawdopodobnie utrzymywał on też kontakty z ukraińską kolonią dawnych petlurowców w niedalekiej Gdyni¹⁴. Oprócz tego konsul wspierał młodych Ukraińców, którzy przyjeżdżali do Gdańska, chcąc dalej się kształcić. To dzięki jego staraniom w maju 1921 r. pierwszy ukraiński student – Petro Pidhajeć z Kijowa – został przyjęty na Politechnikę Gdańską¹⁵. W owym czasie uczelnia jeszcze praktycznie niemal nie przyjmowała studentów obcokrajowców. Wydaje się więc, że to dzięki postawie Pawluka, który osobiście prowadził korespondencję z Senatem Politechniki i rozmawiał z rektorem, ten młody człowiek uzyskał indeks Technische Hochschule. Także w późniejszych latach pułkownik pomagał uczącej się młodzieży, kupując jej książki czy gazety oraz wspierając rozwój ukraińskiego ruchu studenckiego w Gdańsku. Znając przeszłość ukraińskiego dyplomaty, raczej można być pewnym, że pilnie obserwował on aktywność Sowietów w Gdańsku i rozwój na tym gruncie relacji niemiecko-sowieckich. „Proszę P[ana] Ministra o wydanie rozporządzenia konsulowi Pawlukowi w Gdańsku, aby pilnie śledził za odprawianiem z Niemiec amunicji do Sow[ieckiej] Rosji (zakładam taką możliwość) i wcześniej przysyłał o tym powiadomienia” – polecał np. 7 maja 1921 r. Petlura szefowi MSZ URL Andrijowi Nikowskiemu¹⁶.

12 *Adressbuch für Danzig und Vororte 1921*, cz. 1, s. 55.

13 *Adressbuch für Danzig und Vororte 1922*, cz. 1, s. 57.

14 O ukraińskich emigrantach w Gdyni m.in. zob. E. Wiszka, *Emigracja ukraińska w Polsce 1920–1939*, Toruń 2005, s. 420–424.

15 *Propamjatna knyha dancigeriw. Istoryczni narysy ta spomyny kołysznych studentiw Politechniki Wilnoho Mista Dancigu 1921–1945*, red. W. Szyprykewycz, Philadelphia – Toronto – New York 1979, s. 30. Więcej o ukraińskich studentach kształcących się na Politechnice Gdańskiej w okresie międzywojennym zob. P. Fedusio, *Ukraińscy studenci w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920–1939*, [w:] *Między Odrą i Dnieprem. Wyznania i narody*, t. 2, red. T. Stegner, Gdańsk 2000, s. 232–249.

16 *Symon Petlura. Statti, łysty, dokumenty*, t. 2, red. T. Huczak i inni, New York 1979, s. 495. Por. W. Zabołotkin, *Ukraiński dyplomatyczny instytut w Niemczech w 1918–1923 rr.*, „Schid” 2017, nr 6, s. 42.

Wiadomo także, że w jakimś stopniu konsul Pawluk współpracował z polskim przedstawicielstwem wojskowym, mieszczącym się przy urzędzie Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej. W korespondencji przedstawicielstwa możemy bowiem odnaleźć m.in. polecenie wydane przez Wydział [Oddział] II Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych skontaktowania się z konsulem Pawlukiem w sprawie przejęcia żywności dla żołnierzy URL internowanych w obozach na Pomorzu (miała trafić do obozu w Aleksandrowie Kujawskim i stamtąd zostać rozdysponowana do innych miejsc)¹⁷.

Rozwinięciu pełnej i normalnej działalności konsulowi Pawlukowi przeszkodził, wspomniany już wyżej, brak środków. W zaakceptowanym jeszcze jesienią 1920 r. budżecie przewidywano, że placówkę prowadzić będą konsul (z miesięczną pensją w wysokości 6 tys. marek) i jego sekretarz (miał zarabiać 4 tys. marek). Na wydatki kancelaryjne przewidziano 1,5 tys. marek miesięcznie, na wydatki ekonomiczne – 2 tys. marek, zaś na wynajęcie biura – 3 tys. marek. Faktycznie jednak gdański konsul nigdy takich pieniędzy nie dostał. Z tego też powodu Adam Montezor – mianowany 22 listopada 1920 r. sekretarzem konsulatu – przepracował na tym stanowisku tylko nieco ponad miesiąc. Pułkownik Pawluk wielokrotnie zwracał się do ukraińskiego MSZ o rozwiązanie trudnej sytuacji finansowej. Aby zdobyć jakieś fundusze, wkrótce po odejściu Montezora przeprofilował on też stanowisko sekretarza na agenta handlowo-finansowego i mianował nim 1 stycznia 1921 r. bliżej nieznanego Józefa Langerę. Dopiero 10 lutego 1921 r. konsul otrzymał asygnaty na sumy 413 424, 128 667 i 585 000 polskich marek pod warunkiem, że nie będzie mógł on tych dokumentów przekazywać innym osobom. W praktyce jednak pieniądze w postaci gotówki do niego nie dotarły. W takiej sytuacji zdesperowany Pawluk zdecydował się na bezprecedensowy krok: zaciągnął pożyczkę finansową (pod zastaw wspomnianych asygnat) u obywatela Wolnego Miasta Gdańska Andrzeja Widy¹⁸. Uzyskane środki pozwoliły mu też zatrudnić niewielki personel, wywodzący się z dawnych żołnierzy petlurowskich. Sprawa wydała się w kwietniu 1921 r., gdy Wida zwrócił się do ministerstwa finansów URL o spłatę długu. Z powodu braku pieniędzy urzędnicy ministerstwa zobowiązali się wykonać to w najbliższym czasie i w ratach (nie wiadomo, czy ostatecznie tak się stało), zaś sam postępek konsula zinterpretowali jako naruszenie służbowej i finansowej dyscypliny. Z tego powodu na początku maja 1921 r. wszczęto procedurę zwolnienia płk. Pawluka i likwidacji placówki. Do podjęcia takiej decyzji przyczynił się też, zawarty 18 marca 1921 r. w Rydze, traktat pokojowy kończący wojnę polsko-bolszewicką, który był *de facto* końcem istnienia niepodległego państwa ukraińskiego nad Dnieprem. Od tej chwili na arenie międzynarodowej interesy ukraińskie reprezentować miała – podporządkowana rządowi w Moskwie – Ukraina Sowiecka (od 1922 r. Ukraińska

17 APG, Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, 259/1541, Depesza Ministerstwa Spraw Wojskowych do przedstawicielstwa wojskowego w Wolnym Mieście Gdańsku, 20 XII 1920 r., k. 17.

18 I. Matiasz, *op. cit.*, s. 227.

Socjalistyczna Republika Sowiecka). To dzięki jej zabiegom dyplomatycznym doszło do zerwania stosunków między przebywającym na uchodźstwie rządem URL a Wolnym Miastem Gdańskiem.

Oficjalnie ukraiński konsulat w Gdańsku zlikwidowany został 16 czerwca 1921 r. na podstawie rozporządzenia z 4 czerwca mówiącego o likwidacji płatnych etatów w placówkach dyplomatycznych (choć z możliwością pozostania niektórych urzędników na stanowiskach, ale już niepłatnych). Konsul Pawluk o decyzji tej powiadomiony został pismem noszącym datę 24 czerwca 1921 r. W kolejnym liście proszono go o pozostanie w Gdańsku w celu załatwienia wszelkich spraw związanych z likwidacją placówki oraz o przestanie wyjaśnień, na jakie wydatki przeznaczona została suma 39 600 marek niemieckich. Tyle wynosiło wówczas zadłużenie konsulatu¹⁹.

Pułkownik Pawluk postanowił jednak ratować placówkę. „Postawiłem konsulat na należnym poziomie w najcięższych warunkach materialnych – pisał on do swego MSZ. – [...] zabezpieczyłem przychylność miejscowych władz, przewyciężyłem nieprzychylność niektórych przedstawicieli miejscowej prasy, obywateli Ukraińskiej Republiki Ludowej, przebywających tu, przyzwyczaiałem do podporządkowania się przedstawicielstwu Ukraińskiej Republiki Ludowej, tj. nie pozwoliłem nikomu występować tu w jakichkolwiek rolach czy funkcjach. [...] Obywatele ukraińscy pod moją opieką mogli tu spokojnie żyć”²⁰. W efekcie decyzja o likwidacji placówki została cofnięta, a dotychczasowemu konsulowi pozwolono kontynuować misję (z dniem 1 września 1921 r.), ale już bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Mimo wszystko konsul Pawluk zdołał zachować personel, z dniem 1 listopada 1921 r. przenosząc współpracowników pod swoje bezpośrednie kierownictwo. Dzięki temu, przynajmniej przez jakiś czas, chor. Ołeksij Demczenko kontynuował swe obowiązki jako rejestrator i ekspert ds. ekonomicznych i politycznych w Wolnym Mieście Gdańsku, setnik Mychajło Antonenko – jako osoba do zadań specjalnych oraz ekspert ds. ekonomicznych i politycznych w Łotwie i Estonii, zaś Wołodymyr Hawryliw – jako sekretarz.

Konsul Pawluk próbował też zaradzić swej krytycznej sytuacji finansowej. Przede wszystkim zmienił miejsca zamieszkania, wynajmując tańsze lokum w Sopocie. Zrezygnował także z dotychczasowego biura, organizując nowe tymczasowe w Gdańsku przy Targu Drzewnym 22 (Holzmarkt), gdzie przez cztery godziny dziennie przyjmował interesantów. Zorganizował też wydawnictwo „Globus”, które specjalizowało się w wydawaniu ksiąg adresowych. Dzięki tym krokom w końcu najprawdopodobniej udało mu się pokonać trudności, skoro w 1923 r. założył Bank Ukraińsko-Gdański (Ukrainisch-Danziger Bank), mający

19 CDAWOWU, fond 2480: Konsulstwo Ukrajinskoji Narodnoji Respubliki w Gdańsku, opys 1, sprawa 2, Pismo ministra spraw zagranicznych URL Andrija Nikowskiego do konsula Kłyma Pawluka, 31 VIII 1921 r., k. 25. „Danziger Zeitung” jeszcze w numerze z 28 września 1921 r. podawał, że w Gdańsku istnieje oficjalne przedstawicielstwo Ukrainy.

20 I. Matiasz, *op. cit.*, s. 227.

siedzibę przy ul. Długiej 38 (Langgasse), gdzie był też jednym z dyrektorów (bank uległ likwidacji w 1926 r.). Pełniąc swą nieformalną funkcję, płk Pawluk nadal pracował dla polskiego wywiadu, „dostarczając informacji o gdańskiej diasporze rodaków i Rosjan”²¹.

Obecność w Gdańsku ukraińskiego przedstawiciela nie była tajemnicą dla Sowietów, którzy drogą dyplomatyczną starali się ukrócić jego działalność. Trudno jednak stwierdzić, na ile szczerym (z powodu związków płk. Pawluka z „dwójką”) było oświadczenie komisarza generalnego RP Leona Plucińskiego z lutego 1922 r., który zakomunikował władzom Gdańska, że na skutek zobowiązań poczynionych w Rydze wobec Sowietów Warszawa zmuszona jest domagać się ukrócenia działań ukraińskiego dyplomaty. Faktem jednak jest, że to na żądanie Plucińskiego Prezydium Policji Wolnego Miasta Gdańska przestało uznawać paszporty wydane przez gdańską placówkę URL.



2. Mieszkający w Sopocie oficer URL gen. Wiktor Zeliński z żoną i konsul Kłym Pawluk – cała trójka siedzi w centrum – wśród ukraińskich studentów Politechniki Gdańskiej (1923)

Z Propamjatnoj knyhi dancigeriw. Istoryczni narysy ta spomyny kołysznych studentiw Politechniki Wilnoho Mista Dancigu 1921–1945, pod red. Wołodymyra Szyprykewycza

Sytuację płk. Pawluka uratowała jednak postawa niemieckich władz Gdańska, po cichu sabotujących interpelacje Warszawy. Jeszcze latem lub wczesną jesienią 1921 r. Senat Wolnego Miasta zaproponował przedstawicielom URL utworzenie w miejsce zlikwidowanego konsulatu Komitetu Ukraińskiego, na czele którego stanąć miał właśnie płk. Pawluk.

²¹ W. Skóra, *op. cit.*, s. 231.

Za dyskretnym pozwoleniem gdańskich senatorów ukraińska instytucja miała zachować prawo eksterytorialności. Gdański Senat rekomendował też rządowi URL, by do obsługi Gdańska powołał nowy konsulat na terenie Prus Wschodnich – w Elblągu, Malborku lub Królewcu. Rozmowy w tej sprawie konsultowane były z poselstwem URL w Berlinie, jednak ich nie sfinalizowano. Wypełniona za to została pierwsza część umowy dotycząca pobytu płk. Pawluka w Gdańsku i sprawowania przez niego opieki nad Ukraińcami, głównie studentami Politechniki. Wydaje się, że przebywał tu jeszcze w 1923 r., gdyż *Adressbuch* z 1924 r. zawiera informację, iż w grodzie nad Motławą urzęduje „Oberst K. Pawluck” – „Konsul der Ukrainischen Volksrepublik zu Danzig”²². Dalsze losy ukraińskiego dyplomaty pozostają niestety nieznane.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Gdańsku

Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku

Senat Wolnego Miasta Gdańska

Centralny Derżawnyj Archiw Wyszczych Orhaniw Włady ta Uprawlinnia w Kyjewi

Konsulstwo Ukrainśkoji Narodnoji Respubliki w Hdańsku

Źródła drukowane:

Adressbuch für Danzig und Vororte (1920–1925).

Symon Petlura. *Statti, łysty, dokumenty*, t. 2, red. T. Huczak i inni, New York 1979.

Memuarystyka:

Mazepa I., *Ukrajina w ohni j buri rewolucji 1917–1921*, t. 2: *Kamjanecka doba – Zymowyjpochild*, wyd. 2, Mjunchen 1951.

Prasa:

„Danziger Zeitung” (wybrane numery).

Opracowania:

Bruski J.J., *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2000.

²² *Adressbuch für Danzig und Vororte 1924*, cz. 2, s. 51.

- Fedusio P., *Ukraińscy studenci w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920–1939*, [w:] *Między Odrą i Dnieprem. Wyznania i narody*, t. 2, red. T. Stegner, Gdańsk 2000.
- Hałagida I., *Konsulat Ukraińskiej Republiki Ludowej przy Elisabethwall 9 (przyczynek do dziejów Wolnego Miasta Gdańska)*, [w:] *Polska – Ukraina. Ludzie pojednania. Ukraińcy na Pomorzu w XX wieku*, red. T. Stegner, Gdańsk 2002.
- Matiasz I., *Ukrajńska konsulska służba 1917–1923 rr. jak derżawnyj instytut: stanowłennia, funkcjonuwaniia, personaliji*, Kyjiw 2016.
- Nahajewskij I., *Istorija ukrajnśkoji derżawy dwadciatoho stolittia*, Romae 1989.
- Propamjatna knyha dancigeriw. Istoryczni narysy ta spomyny kotysznych studentiw Politechniky Wilnoho Mista Dancigu 1921–1945*, red. W. Szyprykewycz, Philadelphia – Toronto – New York 1979.
- Skóra W., *Działalność gdańskiej ekspozytury polskiego wywiadu wojskowego w latach 1920–1930*, Poznań 2011.
- Trembićkyj W., *Ukrajńska konsulska służba 1918–1924 rokiw*, [w:] *Symon Petlura. Statti, zamitky, materiaty. Zbirnyk studijno-naukowoji konferenciji*, red. W. Kosyk, Mjunchen – Paryż 1980.
- Tynczenko J., *Oficerśkyj korpus armiji Ukrajnśkoji Narodnoji Respubliki (1917–1921)*, kn. 2, Kyjiw 2011.
- Wiszka E., *Emigracja ukraińska w Polsce 1920–1939*, Toruń 2005.
- Zabołotkin W., *Ukrajnśki dyplomatyczni instytucji w Nimeczczyni w 1918–1923 rr.*, „Schid” 2017, nr 6.

O AUTORZE

Igor Hałagida – historyk, prof., pracownik Wydziału Historycznego Uniwersytetu Gdańskiego oraz współpracownik Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie. Autor ponad 200 publikacji naukowych i popularnonaukowych. Zajmuje się najnowszą historią Polski i relacjami polsko-ukraińskimi w XX w., a w szczególności historią kościołów wschodnich w tym okresie oraz powojennymi dziejami mniejszości ukraińskiej w Polsce.
e-mail: igor.halagida@ug.edu.pl